

Elżbieta Koniusz

## Wyrazy Mickiewiczowskie

w *Słowniku gwar polskich* J. Karłowicza

Przedmiotem rozważań będą tu wyrazy i znaczenia, które w *Słowniku gwar polskich* (dalej skrót SGP) udokumentowane zostały przykładami z utworów Mickiewicza. Trzeba od razu wyjaśnić, że nie jest to pokaźny ilościowo zbiór słownictwa, Karłowicz bowiem nie mógł uczynić utworów literackich stałym źródłem ekscerpacji materiału leksykalnego w słowniku gwarowym<sup>1</sup>. Ale w niektórych hasłach Mickiewicz jest przywoływany i cytowany, co więcej, autor SGP świadomie odwołuje się tu do dziedzictwa Mickiewiczowskiego. Warto przypomnieć, że łączył ich obu „kraj lat dziecińczych” – Litwa. Należący do znacznie młodszego pokolenia Karłowicz (ur. 1836 r.) darzył autora *Pana Tadeusza* niewątpliwie wielkim szacunkiem. Zapewne nie tylko z patriotycznego obowiązku znał jego twórczość, a część utworów nawet na pamięć. W niektórych hasłach SGP cytuje z pamięci *Pana Tadeusza*, aczkolwiek nie zawsze dokładnie. Interesował się Mickiewiczowskim słownictwem, zwłaszcza świadomie wprowadzonymi do utworów literackich wyrazami prowincjonalnymi – jak je wówczas nazywano. Jako znawca i badacz prowincjonalnej leksyki kresowej<sup>2</sup> miał jednak do tego swój własny stosunek: z jednej strony

<sup>1</sup> Należy wyjaśnić, że Karłowicz powołuje się w SGP na różne gatunkowo utwory literackie Orzeszkowej, Mickiewicza, Syrokomli, Kraszewskiego, Sienkiewicza, Zapolskiej, Bałuckiego itd. Były one jednak ekscerpowane wybiórczo, nie należały do kanonu źródeł.

<sup>2</sup> Karłowicz stale i systematycznie interesował się cechami polszczyzny litewskiej, a przede wszystkim słownictwem charakterystycznym dla tej odmiany języka. Gromadził je i opracowywał przez wiele lat. Próbował też dokonywać klasyfikacji prowincjonalizmów litewskich według różnych kryteriów. Por. np.: A. Kaupuz, E. Smułkowa, *Nieznane prace Jan Karłowicza o języku polskim na Wileńszczyźnie*, *Studia nad polszczyzną kresową*, t. III, Wrocław–Warszawa–Kraków 1984, s. 82–90. Jak obszerny materiał zgromadził, świadczy m.in. wydany w całości (z materiałów rękopiśmiennych) dopiero w 1984 r. *Podręcznik czystej polszczyzny dla litwinów i petersburszczan abecadłowo ułożony przez Jana Karłowicza* (przygotowany do druku przez E. Smułkową) w III tomie *Studiów nad polszczyzną kresową*, s. 34–81

Warto dodać, że kilkaset wyrazów, dokumentowanych przeważnie wyrażeniem „ustnie z Litwy”, zebranych w większości osobiście przez Karłowicza, zawiera SGP. Por. E. Koniusz, *Źródła leksyki północno-*

sentymalny, z drugiej krytyczny. Daje temu właśnie wyraz w kilkunastu hasłach SGP, w których przywoływany jest Mickiewicz.

Które zatem wyrazy (znaczenia) i dlaczego mają w tym słowniku egzemplifikację z Mickiewicza? Penetracja dokumentacji w artykułach hasłowych, prowadzona pod kątem ekscerpcji materiału północnokresowego zawartego w SGP<sup>3</sup>, wykazała, że Karłowicz powołuje się na Mickiewicza objaśniając następujące wyrazy: *borowik* I 106, *chołodziec* I 197, *chrapy* I 201, *czmychać* I 285, *grankulka* II 120, *hlak* II 183, *hnilica* II 184, *huślica* II 199, *kucja* II 509, *lisiczki* III 39, *otawa* III 482, *ożyna* III 496, *paciórka* IV 6, *paliwoda* IV 17, *pastka* IV 53, *świerzop* V 367 oraz nazwę własną (!) *Dumouriez* 'Dymulier' I 392, którą pomijam w dalszych rozważaniach<sup>4</sup>.

Przytoczony materiał leksykalny wymaga jeszcze uzupełnienia informacją o źródłach ekscerpcji. Otóż najczęściej przywoływany jest *Pan Tadeusz* (dalej skrót PT): wyrazy *borowik*, *otawa*, *ożyna*, *paliwoda* opatrzone zostały cytatami z tego utworu, w hasłach zaś *chołodziec*, *lisica* (odmianka *lisiczki*), *paść* (odmianka *pastka*), *świerzop* i *Dumouriez* Karłowicz tylko powołuje się na PT. Ponadto autor SGP cytuje ballady dokumentując trzy wyrazy: *czmychać* (*Pani Twardowska*), *hnilica* [*Tukaj* – zlokalizowanie moje – E.K.], *paciórka* (*Rybka*), znaczenia dwóch uzasadnia materiałem z *Dziadów*: *kucja* (II część), *hlak* [*Przegląd wojska*, *Dziady* cz. III: *Ustęp* – E.K.], w hasle *chrap* przywołuje *Grażynę*, przy *grankulce* balladę *Czaty*, raz też podaje „cytat” z Mickiewicza bez wskazania źródła – *huślica*.

Z kolei trzeba odpowiedzieć na pytania, dlaczego, w jakim celu autor słownika gwarowego w ogóle sięgnął do literackich utworów poety i w jaki sposób wykorzystuje materiał egzemplifikacyjny.

Analiza zawartości artykułów hasłowych na ogół pozwala określić kilka przyczyn odwołania się autora SGP do Mickiewicza:

- aby udokumentować „gminny” – ludowy, a częściej prowincjonalny charakter nazwy;
- aby uzupełnić, sprecyzować znaczenia Mickiewiczowskie wynikające z kontekstu;
- aby „sprostować”(?) znaczenie;

*kresowej* w SGP J. Karłowicza, Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, Prace Językoznawcze IX, Kraków 1997, s. 115–123.

<sup>3</sup> Ekscerpcja SGP prowadzona była pod kątem zawartości materiału północnokresowego w związku z przygotowywaną pracą *Polszczyzna północnokresowa* w SGP J. Karłowicza. Penetracja dokumentacji wyrazów w artykułach hasłowych była dokładna, nie znaczy to jednak, że nie mogłam pominąć jakiejś jeszcze egzemplifikacji z Mickiewicza. Przy okazji warto dodać, że w artykule hasłowym wyrazu *kosztować* II 446 cytatem z PT ilustrowana jest północnokresowa składnia tego czasownika z celownikiem: *Niesiołowskiemu borsuk kosztował wsi kilka*.

<sup>4</sup> Chodzi o Francois'a Dumourieza (1739–1823), pułkownika francuskiego, instruktora wojskowego konfederacji barskiej (por. SJAM), którego nazwisko w postaci spolszczonej zostało użyte w PT w następującym fragmencie ks. XII: „Pamiętam, że Puławscy moi przyjaciele / Mawiali poglądając na Dymurjera, / Że dla Polski, polskiego trzeba bohatera” (s. 245). SJAM II 265 notuje *Dymuriera*, ale zaznacza, że w autografie I. jest postać *Dymuliera*. Taką też odnotowuje w SGP Karłowicz, być może jako przykład częstego zniekształcania w potocznej wymowie (zwłaszcza ludzi niewykształconych) obcych nazwisk.

- aby wyjaśnić znaczenia, które nie wynikają jednoznacznie z kontekstu w utworach poety;
- aby udokumentować te wyrazy, które w powszechnej świadomości powiązane zostały właśnie z Mickiewiczem;
- aby wskazać na stałą obecność dziedzictwa Mickiewiczowskiego w słownictwie polskim.

Do zinterpretowania i uzasadnienia powyższych stwierdzeń posłuży wybrany materiał przykładowy.

W haśle *borowik* I 106 przy znaczeniu ‘grzyb prawdziwy’ znajduje się następująca dokumentacja: *Pospółstwo grzyb prawdziwy (boletus bovinus) wszędzie borowikiem zowie* – z powołaniem się na SWil, następnie uwaga: Por. w *Panu Tadeuszu* Mickiewicza, i cytat [niedokładny – E.K.]: *Gonią za borowikiem, którego pieśń nazywa grzybów pułkownikiem*. W pierwszym z przykładowych cytatów szczególną wartość mają dwa wyrazy: *pospółstwo* ‘gmin, lud wiejski’ oraz zagadkowe *wszędzie*, które nabiera znaczenia dopiero po zlokalizowaniu cytatu. Otóż ów materiał cytacyjny pochodzi z dzieła Stanisława B. Jundziłła *Opisanie roślin w prowincji W. X. Litewskiego naturalnie rosnących*, Wilno 1791, a SWil zaczerpnął go z Lindego, por. I 148. Zatem *wszędzie* oznacza po prostu ‘na Litwie’. Również z przykładowego fragmentu PT oraz z wyjaśnień samego autora (por. PT: *Objaśnienia*, s. 267) wynika, że „grzybów pułkownikiem” nazywa borowika „pieśń gminna”, ludowa. Zestawienie zatem przez Karłowicza obu cytatów, przywołanie Mickiewicza, ma służyć udokumentowaniu ludowego rodowodu i prowincjonalnego charakteru nazwy *borowik* ‘grzyb prawdziwy’.

Inaczej nieco postępuje Karłowicz w przypadku wyrazu *chołodziec* I 197. Ponieważ z kontekstu językowego nie wynika, jakiej potrawy jest nazwą, autor SGP nie cytuje Mickiewicza. Znaczenie wyrazu objaśnia dość wyczerpująco powołując się tylko na SWil. Wtedy dopiero przywołuje PT, jednak wyłącznie po to, aby służyć jako dokumentacja uwiarygodniająca prowincjonalny rodowód nazwy<sup>5</sup>. Regionalny charakter *chołodzka* doskonale bowiem podkreśla dwukrotnie użyty przez poetę przymiotnik *litewski*: „I chołodziec litewski milcząc żwawo jedli” (ks. I, s. 11); „I chołodziec litewski, milczkiem, żwawo jedli” (ks. III, s. 68), co – według Karłowicza – z lektury PT powinno być powszechnie znane.

Podobnie rzecz wygląda w odniesieniu do nazwy *lisiczki*, występującej jako odmianka słotwórcza w artykule, którego hasło stanowi wyraz *lisica* III 39. Ale do PT Karłowicz odwołuje się (bez cytowania fragmentu) nie w dokumentacji wyrazu hasłowego, mającego taką postać jak u Mickiewicza, lecz właśnie przy

<sup>5</sup> *Chołodziec* jest w polszczyźnie kresowej pożyczką białoruską. Podkreśla to SJAM I 139, Z. Kurzowa zestawia z blr. *chaładzic* JPW 341. Warto dodać, że według Nosowicza blr. *chołodziéc* to: ‘botwina, chłodna polewka, na kwasie z zieleniny’ SBN 682, natomiast słownik gwar północno-zachodnio-białoruskich podaje dwie odmianki zróżnicowane też znaczeniowo: *chaladnik* ‘schłodzony barszcz’ oraz *chaładziéc* ‘galareta’ SBG V 282.

wariancie *lisiczki*, który to wariant zapewne uznawał za nazwę prowincjonalną<sup>6</sup>. Udokumentowaniem tego stanowiska jest według autora SGP Mickiewiczowskie „Tyle w pieśniach litewskich [podkreślenie moje – E.K.] sławione...” (ks. III, s. 57). Że w środowisku filomackim (a więc znana i Mickiewiczowi) popularna była ta właśnie odmianka, świadczy cytowany przez SDor IV 158 fragment pracy J. Kleinerera *Mickiewicz*: „Piosenka życząca, by solenizant zdrów był jak grzybek lisiczka, którego nigdy robak nie toczy (...) stała się ulubionym wierszem wśród filomatów”.

W dwóch z kolei przypadkach Mickiewiczowskie znaczenia wyrazów, wynikające z kontekstu, są w SGP uzupełniane i precyzowane. Słowo *otawa* mające w PT znaczenie ‘trawa, którą koszone w czasie żniw’ (co wynika właśnie z kontekstu, por. ks. VI, s. 126) w SGP zostało objaśnione ‘potraw, nowa trawa, wyrosła po skoszeniu’ III 482. Treść znaczeniowa wyrazu została więc uzupełniona, sprecyzowana. Nie był to wszakże jedyny powód odwołania się autora SGP do PT. Wyraz bowiem ma w tym słowniku bardzo bogatą dokumentację, wystarczającą, aby zlokalizować go w różnych regionach: na Litwie, w Tykocińskim, Augustowskim, w okolicach Drohobycza, na Podolu, w Lubelskim, na Mazowszu, także na Kujawach, Podhalu i w Cieszyńskim. Wśród tego obszernego materiału dokumentacyjnego znajdują się tylko dwa cytaty – jeden z nich to właśnie fragment PT (drugi gwarowy). Można więc wnioskować, że o sięgnięciu do PT w tym wypadku zdecydowała przede wszystkim siła Mickiewiczowskiego dziedzictwa, od którego – jak widać – autor SGP nie mógł się uwolnić.

Ze specyficznym sposobem „uściślenia” znaczenia mamy do czynienia w artykule hasłowym *ożyna* III 496. Wyraz hasłowy został najpierw zinterpretowany przy pomocy kilku synonimów ‘ostrężnica, jeżyna, dziady (rodzaj czarnych malin)’. Jednak fragment PT: „Ożyna czarne usta tuląca do malin”, cytowany jest w dalszej części artykułu przy formie *ożyny* w znaczeniu ‘czernice’, które nie jest przecież jednoznaczne. Dopiero, kiedy sięgniemy do hasła *czernica* I 280, okaże się, że chodzi tu o ‘*jeżyny* (*Rubus caesius*)’, a ściślej o ‘owoce jeżyn’. Trzeba przyznać, że jest to dość skomplikowany sposób precyzowania znaczenia. Ale widocznie Karłowicz uznał, że takiego właśnie trybu postępowania wymaga określenie znaczenia użytej w poetyckim wyrażeniu „czarne usta tuląca do malin” Mickiewiczowskiej *ożyny*.

Niejasne są natomiast intencje autora SGP w stosunku do Mickiewiczowskiego znaczenia wyrazu *pastka*. Nie wiadomo bowiem, czy Karłowicz tylko je uzupełnia, czy usiłuje sprostować.

<sup>6</sup> Kresowy charakter nazwy *lisiczka* potwierdza monografia Barbary Bartnickiej *Polskie ludowe nazwy grzybów*, Wrocław 1964. Jak wynika mianowicie z zamieszczonego w pracy „Słownika polskich ludowych nazw grzybów” oraz z „Wykazu miejscowości”, z których pochodzi materiał, odmianka *lisiczka* notowana jest z dawnych kresów wschodnich (z północnych – powiaty Nowogródek i Brasław, z południowych – powiaty Równie i Buczacz), por. s. 100, 136, 137, *lisica* zaś raczej z pogranicza wschodniego i terenów przyległych (powiat Sejny, Wysokie Mazowieckie, Białowieża, pow. Belżyce – woj. lubelskie, pow. Chełm), por. s. 100, 133, 135.

W PT wyraz ten występuje w wąskim kontekście: „Tak ptasznik patrzy w sidło kędy szczygły zwabia/ I razem w pastkę wróblą” (ks. III, s. 68), z którego jednak wynika jasno, że *pastka* jest synonimem słowa *sidło* oraz że chodzi o ‘sidła zastawiane na ptaki’. SJAM VI 63 informuje, że poeta użył tego wyrazu również w wyrażeniu *lisie pastki* (*Sonety*), stąd podaje szersze jego znaczenie ‘pułapka na zwierzynę, sidła’.

W SGP IV 53 wyrazem hasłowym jest *paść* objaśniona ogólnie jako ‘pułapka’. Ponadto w artykule znajdują się inne formy i odmianki wyrazu o skonkretyzowanym znaczeniu: *paści* (l. mn.) ‘łapka na myszy lub szczury’, *paście* ‘łapki na myszy’, *past* ‘łapka na myszy’ oraz interesująca nas *pastka* określona jako zdrobnienie (od *past*). Wariant *pastka* ma dość bogatą dokumentację pozwalającą zlokalizować go na różnych obszarach (w Krakowskim, Lubelskim, Tykocińskim, na Podhalu), w tym także na Litwie. Ta ostatnia lokalizacja opiera się głównie na dokumentacji z Walickiego (bez cytatu). Tymczasem w przywoływanej przez autora SGP pracy Walickiego *pastka* została określona pod względem znaczeniowym dokładniej niż u Karłowicza: ‘przyrząd do łapania myszy, szczurów i innych zwierząt szkodliwych lub ptaków’<sup>7</sup>. Zastanawiające jest, dlaczego autor SGP w tak rozbudowanym artykule hasłowym nie przytoczył za Walickim objaśnienia ‘pułapka na ptaki’. Stąd też niejasny jest jego stosunek do znaczenia w PT (na który powołuje się w końcowej części artykułu hasłowego): uzupełnia je (o znaczenie ‘łapka na myszy’) czy też „prostuje”, bo chyba nie zapomniał, co wyraz u Mickiewicza dokładnie oznacza, skoro pamiętał – jako jedyny ze słownikarzy<sup>8</sup>, że poeta użył go właśnie w tym poemacie.

Z zupełnie już niejasną sytuacją mamy do czynienia w haśle *kucja* II 509. Artykuł rozpoczyna objaśnienie ‘potrawa wigilijna ludu Podlaskiego nad Narwią’, ale po dokładny opis desygnatu nazwy autor SGP odsyła do Glogera (*Słownik gwary ludowej w Tykocińskim*). Następnie cytuje fragment II części *Dziadów*: „Pomnisz jak w kucją (!) samą... Stałam z dziecięciem pod bramą?” (!) (jak widać, nie przytoczony z filologiczną akrybią). Z kolei powołuje się na Walickiego i Jucewicza (*Wspomnienia Żmudzi*, Wilno 1842). Ostatnie trzy źródła lokalizują *kucję* na Litwie i Żmudzi, ale nie jest jasne, którego znaczenia wyrazu stanowią dokumentację. Z cytowanego bowiem fragmentu *Dziadów* wynika, że *kucja* (u Mickiewicza *kucyja*) nie jest tu nazwą potrawy. W SJAM III 590 *kucyja*, dokumentowana właśnie cytatem z II części *Dziadów* (i drugim z listu), oznacza tylko i wyłącznie ‘wieczerzę wigilijną’. Co prawda, w przywoływanej zaraz po Mickiewiczu (ale nie cytowanej) pracy Walickiego wyraz ma aż trzy znaczenia: 1. ‘na Litwie potrawa przy wieczerzy wigilijnej’, 2. ‘wieczerza wigilijna (od tej potrawy nazywana *kucją*)’, 3. ‘wigilia Bożego Narodzenia – dzień kucji’ 168. Ale kolejna, wyodrębniona przez Karłowicza definicja *kucji* znajduje się dopiero w dalszej części artykułu: *kucja* = wigilia

<sup>7</sup> Por. A. Walicki, *Błędy nasze w mowie i piśmie, ku szkodzie języka polskiego popelniane. oraz провинjonalizmy*, Kraków i Warszawa 1886, s. 262.

<sup>8</sup> Wyraz notują wszystkie słowniki języka polskiego (L, SWil, SW, SDor). Warto podkreślić, że ani SWil, ani SW, ani też SDor nie powołują się tym razem na autora PT.

Bożego Narodzenia i wieczera tego dnia wyprawiona – za Osipowiczem z Augustowskiego.

Taki układ materiału dokumentacyjnego, zwłaszcza cytowanego fragmentu *Dziadów*, jest bałamutny, stwarza wrażenie, że autor SGP błędnie interpretuje znaczenie wyrazu wypływające z przytoczonego cytatu, a przecież trudno o to Karłowicza posądzać.

Objaśnienia znaczeń, które nie wynikają z kontekstu w Mickiewiczowskich utworach, dokonuje autor SGP w hasłach *chłodziec*, *chrap*, *świerzop*.

Wyraz *chłodziec* I 197 ma w SGP tylko jedno znaczenie ‘chłodnik, potrawa z liści burakowych i śmietany, z lodem dawana’ – za SWil, i z powołaniem się na PT (o czym już była mowa wyżej). Dodatkową dokumentację materiałową stanowi cytata z Kolberga: *W czasie upału jedzą cholojec* ‘chłodnik’ (Mazowsze). Uzupełnieniem zaś treści znaczeniowej wyrazu *chłodziec* jest definicja podana w haśle *chłodnik* I 184–185, do którego to hasła odsyła Karłowicz w końcowej części artykułu wyrazu *chłodziec*. Obszerne objaśnienie ‘potrawa na zimno ze śmietany z wodą, z buraczkami, ogórkami, koprem, rakami, jajami i okruszynami mięsa’ jest dokumentowane wyrażeniem „ustnie z Litwy” (tylko) i oparte niewątpliwie na autopsji. Tu też autor daje odsyłacz do hasła *chłodziec*.

Tymczasem warto przypomnieć, że występujący w PT (również dwukrotnie: por. ks. V, s. 106) wyraz *chłodnik* ma w kontekście jedno znaczące określenie zabielany, do którego w obu definicjach nawiązuje Karłowicz (potrawa [...] ze śmietany z wodą). Nie ulega więc wątpliwości, że według autora SGP występujące w PT wyrazy *chłodziec* i *chłodnik* to dwa warianty nazwy tej samej potrawy. Tu warto przypomnieć, że Halina Turska prowincjonalizm *chłodziec* traktuje jako „synonim zupełny” występujący w PT obok odpowiednika ogólnopolskiego *chłodnik* PJ 66.

Artykuł, którego wyraz hasłowy ma formę *chrap* I 201, Karłowicz rozpoczyna od zwięzłego objaśnienia znaczeń: 1. ‘bagnu trzęsawisko’, 2. (poprzedzone podaniem trzech odmianek wyrazu hasłowego: *chrapięć*, *chrapięcina*, *chrapowina*) – to ‘zarośla’, z powołaniem się na SWil. Następnie autor SGP podaje formę lm. *chrapy* i przywołuje najpierw *Grażynę*, bez cytowania fragmentu<sup>9</sup>. Które z podanych przez Karłowicza znaczeń dokumentuje przywoływany utwór, trudno jednoznacznie określić (wydaje się, że pierwsze). W każdym razie w dalszej części artykułu znajdują się liczne przykładowe cytaty (wybrane z Kolberga oraz ze stylizowanych opowiadań ludowych) dokumentujące użycie wyrazu hasłowego i form lm. w obu podanych wyżej znaczeniach, a nawet w nie uwzględnionych odcieniach znaczeniowych: ‘błota’ i ‘błoto, mokra ziemia’: *Trumnę przykryli trochę chrapem* (= błotem, objaśnia dodatkowo Karłowicz). Warto dodać, że w SDor cytata z *Grażyny* stanowi materiał dokumentacyjny znaczenia ‘zarośla na miejscu wilgotnym, na bagnach; zamarz-

<sup>9</sup> Jak już zaznaczono, ani najbliższe otoczenie wyrazu *chrapy* w *Grażynie*, ani sytuacja nie pozwalają na bezsporne ustalenie znaczenia wyrazu u Mickiewicza: „Tak zapędzonym na chrapy i rowy /Łacno rajtarom i bratom lby zmiciem”, por. A. Mickiewicz, *Dziela poetyckie*, t. 2: *Powieści poetyckie i Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego*, Warszawa 1982, s. 32.

nięta, lodowa skorupa śniegu' I 907, określonego jako dawne. Natomiast według SJAM I 419 *chrap* to 'trzęsawisko, bagno' (a więc podobnie jak u Karłowicza – znaczenie I.), a jedyną dokumentację znaczenia stanowi tu również przytaczany cytat z *Grażyny*.

*Świerzop*, niewątpliwie najbardziej kontrowersyjny z całego Mickiewiczowskiego dziedzictwa leksykalnego<sup>10</sup>, stanowi w SGP odrębne hasło<sup>11</sup>. Artykuł z wyrazem hasłowym w takiej właśnie postaci, jaką do języka literackiego wprowadził Mickiewicz<sup>12</sup> (i bez innych odmianek), jest bardzo krótki; zawiera objaśnienie znaczenia: 'dzika koniczyna', powołanie się na autora PT (bez cytatu) oraz informację, że w tym samym znaczeniu, ale w postaci *świżupa* (!) wyraz występuje jeszcze u S. Kamińskiego (*Chłop polski i jego gawędy. W dosłownym orzeczu ludu naszego nad Sanem*, Warszawa 1862).

Na uwagę zasługuje tu fakt, że autor SGP definiując Mickiewiczowski *świerzop*, podaje to znaczenie, które – jego zdaniem – wyraz ma w PT. Skąd je wziął: czy było mu znane osobiście, czy „wydedukował” z kontekstu, czy może ktoś mu je podsunął? Niestety, na te pytania nie można jednoznacznie odpowiedzieć, nie umożliwia nam tego przede wszystkim zawartość samego hasła. „Błąd” Karłowicza<sup>13</sup> polega bowiem na tym, że niewystarczająco udokumentował swoje stanowisko. Jeśli znaczenie to oparte jest na autopsji, to dlaczego w dokumentacji brak wyrażenia „ustnie z Litwy”, które zwykle znajduje się w materiale dokumentacyjnym wyrazów znanych autorowi SGP i najczęściej osobiście zebranych.

Prawdą jest, że znaczenie podane przez Karłowicza ma w ogóle ubogą dokumentację. Potwierdza je SW VI 781, ale to za sprawą samego autora SGP; dokumentacja przykładowa wyrazu hasłowego pochodzi również z PT (tylko), zaś wariant *świżupa* (bez egzemplifikacji), oznaczony jako gwarowy, zaczerpnięty został niewątpliwie z przywołanego przez SGP Kamińskiego. Również w materiałach kartoteki SGP PAN znaczenie 'dzika koniczyna' odnotowane zostało za Karłowiczem. Brak tego znaczenia w polskim materiale leksykalnym z kresów północno-wschodnich zawartym w niektórych monografiach<sup>14</sup>. Znaczenie podobne do Kar-

<sup>10</sup> Na temat *świerzopu* w PT toczy się od lat swego rodzaju polemika. Por. wypowiedzi: W. Piasecki, *Bursztynowy świerzop*, Jęz. Pol. XXVI, 1946, s. 82–84; S. Hrabec, *Bursztynowy świerzop w Panu Tadeuszu*, Jęz. Pol. XXXV, 1955, s. 373–381; S. Makowski, *Bursztynowy świerzop i tęcza na burzy w parowie*, Prace Filolog. XXVI, 1976, s. 319–329; F. Sławski, *Gdzie bursztynowy świerzop...*, Jęz. Pol. LXXVIII, 1998, s. 329–336.

<sup>11</sup> O Mickiewiczowskim *świerzopie* w SGP por. też: E. Konusz, *Leksykalna spuścizna „Pana Tadeusza” w „Słowniku gwar polskich” J. Karłowicza* (w druku w wydawnictwie Uniwersytetu w Białymstoku)

<sup>12</sup> O tym, że właśnie Mickiewicz wprowadził ten wyraz w formie rodz. męskiego (*świerzop*) do języka literackiego, pisze F. Sławski w cytowanym już artykule *Gdzie bursztynowy świerzop...*, s. 330.

<sup>13</sup> Hasła nie redagował już osobiście Karłowicz (zmarł w 1903 r.), lecz J. Łoś, który przyjął zasadę „bycia wiernym” zebranym przez Karłowicza materiałom. Być może autor SGP uzupełniłby dokumentację lub dał jakiś komentarz, tego jednak nie wiemy.

<sup>14</sup> Nie notują na przykład tego znaczenia *świerzopu*: Z. Kurzowa w monografii *Język polski Wileńszczyzny...*, s. 438, oraz A.A. Zdanukiewicz w monografii *Gwara Łopatowszczyzny. Fonetyka, fleksja, słownictwo*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1972.

łowiczowskiego można natomiast wyprowadzić z dokumentacji przykładowej (nie ma bowiem definicji wyrazu) zgromadzonej w słowniku gwar północno-zachodnio-białoruskich w artykule, którego hasło stanowią dwie odmianki *swirépa* i *swiarépa*. Z cytowanych tu przykładów wynika, że chodzi o roślinę o kwiatach żółtozłocistych, zarastającą rowy, rosnącą również na polu, którą można suszyć [jak koniczynę (!) – E.K.] i karmić suszoną krowy SBG IV 397.

Jeśli znaczenie ‘dzika koniczyna’ autor SGP wyprowadził z kontekstu, to co mu je w Mickiewiczowskim tekście podsunęło? Niewątpliwie fakt pozostawiania *bursztynowego* ‘złocistożółtego’ *świerzopu* w bezpośrednim kontekście leksykalno-semantycznym z *gryką* (...) *białą* i *dziesięliną* ‘koniczyną’ różowo-czerwoną (pałającą rumieńcem), a w szerszym otoczeniu językowym: ze *zbożem rozmaitem* (żytem, pszenicą) – przede wszystkim roślinami uprawnymi, a więc w kontekście, w którym Karłowicz nie dostrzegł miejsca na nazwę chwastu.

Zauważyć przy tym należy, że autor SGP objaśniając znaczenie *świerzopu* jako ‘koniczyny’ dodaje przymiotnik *dzika*, tym samym różnicuje znaczenia ukryte w wyrazach: *dziesięlina* ‘koniczyna (uprawna)’ i *świerzop* ‘dzika koniczyna’.

Nie ulega wątpliwości, że Karłowicz znał wszystkie inne odmianki i znaczenia tego wyrazu, również jako nazwy botanicznej<sup>15</sup>. Podaje je przecież SWil, który stanowi stałe źródło ekscerpcji materiału leksykalnego w tym słowniku gwarowym. Nazwą roślinną w SWil jest *świrzepa* II 1686, która ma tu trzy znaczenia: 1. pospolite: ‘*gorczyca polna* v. *gorczyca świrzepa* (*Sinapis arvensis*)’, 2. rzadkie: ‘niekiedy *rzodkiew łopucha* (*Raphanus raphanistrum*), przez podobieństwo tej rośliny do *gorczycy polnej*’, 3. dawne: ‘roślina będąca gatunkiem *gliki* (*Leontice leontopelatum*)’. Warto dodać, że przy żadnym z tych znaczeń nie jest cytowany ani przywoływany Mickiewicz, chociaż – jak to wykazał Bogdan Walczak<sup>16</sup> – cytaty z utworów poety stanowią dość częstą (co prawda nie zawsze sygnowaną) dokumentację haseł tego słownika.

Najwyraźniej więc Karłowicz uznał, że kontekst językowy, sens całości nie wskazuje, aby *świerzop* w PT był użyty w którymś z powyższych znaczeń. Można sądzić, że na ustalenie przez autora SGP „właściwego” znaczenia Mickiewiczowskiego *świerzopu* miał pewien wpływ fakt odnalezienia takiego właśnie jak sam wydedukował (?) znaczenia, aczkolwiek wyrazu o nieco innej postaci (*świrzupa*) w ludowych gawędach z okolic nad Sanem. Nie jest to jednak wystarczająca i w pełni wiarygodna dokumentacja.

<sup>15</sup> Jak pisze F. Sławski, wyraz *świrzepa* jako termin botaniczny zanotowany został po raz pierwszy u J. Jundzilla, *Opisanie roślin w Litwie, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie dziko rosnących jako i oswojonych*, Wilno 1830, s. 257. Por. *Gdzie bursztynowy świerzop...*, s. 332.

Ze Karłowicz znał ten termin botaniczny, świadczy materiał zawarty w artykułach, których hasłami są: *gorczyca* II 105 oraz *ognicha* III 418. Obie nazwy, notowane z różnych obszarów gwarowych, wieloznacznie odnoszą się do wielu desygnatów. Materiał ten dowodzi ponadto mieszania roślin: *Sinapis arvensis* i *Raphanus raphanistrum*.

<sup>16</sup> Por. B. Walczak, *Mickiewicz w Słowniku wileńskim*, Studia nad polszczyzną kresową, t. VII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1994, s. 38–42.

W każdym razie w rozważaniach na temat znaczenia *świerzopu* w PT nie można pomijać stanowiska Karłowicza, już choćby dlatego, że świadczy ono, iż Mickiewiczowski wyraz stanowił „zagadkę” także w XIX wieku. I to dla człowieka związanego z tymi samymi co autor PT ziemiemi, ponadto znawcy i badacza leksyki kresowej.

A więc to nie tylko dzisiaj i nie tylko „w centralnej Polsce – jak pisze Francisek Sławski – tak wielkie zdziwienie budzi”<sup>17</sup> ten wyraz. W czasach Karłowicza przyczyna tego tkwiła zarówno w niejednoznaczności samego wyrazu, w wielości odniesień, jak i (czy przede wszystkim) w Mickiewiczowskim kontekście. A kontekst ten z jednej strony nie wskazuje jasno, w którym ze znaczeń użył wyrazu Mickiewicz, z drugiej sugeruje, że *świerzop* nie jest tu nazwą chwastu, zwłaszcza zaś ‘ognichy, *Sinapis arvensis*’.

Dla badających zagadnienie współcześnie oba te fakty są nadal istotne, a dla większości użytkowników polszczyzny *świerzop* (czy inne jego warianty) to dzisiaj wyraz niecodzienny, jeśli w „centralnej Polsce” znany, to tylko z *Pana Tadeusza*.

Trzeba przypomnieć, że ze stanowiskiem Karłowicza nie zgodził się przed laty Stefan Hrabec, a znaczenie podane przez autora SGP uznał wręcz za błędne:

Chyba nie koniczynę widział Mickiewicz w swej poetyckiej wyobraźni, gdy *bursztynowy świerzop* wymieniał, bo po cóż by w takim razie znowu o koniczynie pisał pod nazwą dzięcieliny. Wnosić z tego trzeba, że zarówno objaśnienia Słownika gwar polskich jak też Słownika warszawskiego są błędne<sup>18</sup>.

Ale badacz ten, mimo bogactwa i różnorodności rozważanych faktów, nie dał jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, o jakiej roślinie myślał poeta, używając wyrazu w *Imwokacji*:

można się zorientować – pisze – że Mickiewicz, wymieniając *świerzop* najpewniej dzisiejszą *rodziew świerzepe* (in. łopuchę), po łac. *Raphanus raphanistrum*, miał przed oczyma.

Ale zaraz dodaje:

Termin Mickiewicza *zboże* i dzisiejsze białoruskie znaczenie *svirepy* ‘rzepak’ i to znaczenie pozwalały na dalekim planie dopuścić, bo przy zasianiu rzepaku też się cały łan bursztynowo żółci<sup>19</sup>.

Znaczenie ‘rzepak’ bierze pod uwagę w drugiej części definicji SJAM VIII 614, powołując się na pracę M. Wachowskiego, *Gospodarstwo Sopolicowskie*, Poznań 1957 (której jeszcze nie było, gdy Hrabec wypowiadał się na ten temat).

I to właśnie znaczenie ze względu na kontekst Mickiewiczowskiego *świerzopu* wydaje się najbardziej uzasadnione<sup>20</sup>, a wspiera je także fakt, że rozmaite odmianki

<sup>17</sup> Por. *Gdzie bursztynowy świerzop...*, s. 331.

<sup>18</sup> S. Hrabec, *Bursztynowy świerzop...*, s. 375.

<sup>19</sup> Tamże, s. 380.

<sup>20</sup> Warto przypomnieć, że nazwę *świerzop* wprowadził Mickiewicz dopiero w korektach. Jak pisze S. Hrabec, s. 376, zarówno autograf Żegoty (A1) jak i czystopis Pana Tadeusza (A2) *świerzopu* nie mają

wyrazu w językach białoruskim, ukraińskim i litewskim oznaczają m.in. również ‘rzepak’<sup>21</sup>.

Odrzuca je z kolei cytowany już F. Sławski: „odpowiedniki słowiańskie i etymologia wyrazu nie przemawiają za znaczeniem ‘rzepak, Brassica napus var. oleifera’”<sup>22</sup>. Według Sławskiego *świerzop* oznacza „dziko rosnący chwast: ‘ognicze, Sinapis arvensis’ albo ‘rzodkiew świrzepę’, Raphanus raphanistrum”<sup>23</sup>.

Zauważyć jednak należy, że Sławski mówi o dwóch różnych przecież chwastach kryjących się pod tą nazwą, a poza tym są to znaczenia, które wynikają – jak było powiedziane – z etymologii wyrazu i które ten wyraz w związku z tym **powinien** mieć w *Panu Tadeuszu*. Ale czy na pewno ma?

Spśród kilku co najmniej wyrazów, które w SGP znalazły się z egzemplifikacją z Mickiewicza dlatego, że według Karłowicza utrwały się w zbiorowej świadomości jako spuścizna po autorze PT (np. *borowik, chłodziec, czmychać, kucja, otawa, świerzop* itd.), przykładowo na omówienie właśnie pod tym kątem zasługuje niewątpliwie *paliwoda*. Jest on w SGP odrębnym hasłem (IV 17) i ma różne znaczenia objaśniane przeważnie przy pomocy synonimów, a więc: ‘kłamca, łgarz, blagier’ (z Krakowskiego i Wielkopolski – bez cytatów), ‘włóczęga, awanturник, marnotrawca’ (z okolic nad Rabą – również bez dokumentacji przykładowej) i wreszcie interesująca nas definicja ‘raptus, człowiek porywczy i bez zastanowienia’ dokumentowana cytatem tylko z PT: „Między szlachtą był jeden wielki paliwoda, kłótnik, Jacek Soplica”.

Podobnie interpretuje treść znaczeniową hasła *paliwoda* SJAM VI 13: ‘Niepo czytalny zapaleniec, zawadiaka’ (dokumentacja tylko z PT).

Wyraz odnotowują wszystkie słowniki języka polskiego (L, SWil, SW, SDor), objaśniając go przez przytaczanie kolejnych synonimów, z których część jest dzisiaj niezrozumiała i może zniekształcać wartość znaczeniową definiowanego hasła. Wszelkie rekordy w zakresie liczby synonimów bije SW IV 20, w którym *paliwoda* to: 1. ‘łgarz, kłamca, blagier, który niczym się nie zrażając, niestworzone rzeczy za prawdę podaje’, 2. ‘trziot, wietrznik, sowizdrzał, postrzeleniec, narwaniec, raptus, szalona pałka, szaleniec, zawadiak, pędziwiatr, wartogłów, świstak, niestatek’. To drugie objaśnienie dokumentowane jest m.in. cytatem z PT. Mickiewicz przywoływany jest również w SDor VI 43, w którym *paliwoda* ma kwalifikator: przestarzały, w pozostałych słownikach natomiast w ogóle nie jest klasyfikowany. Jak świadczą jednak występujące w definicjach synonimy, wyraz należał do słownictwa potocznego, ekspresywnego, nacechowanego ujemnie. I to druga przyczyna, dla której znalazł się on w SGP. A taka właśnie jego funkcja w PT i jego upowszechnienie

*Bursztynowy świerzop* zastąpił ostatecznie konstrukcje zawierające nazwę rośliny uprawnej: Gdzie mleczne kwitną grochy (A1) // Gdzie z mlecznem kwiatem grochy (A2), por. *Aparat krytyczny*, s. 284, w wydaniu *Pana Tadeusza* z r. 1969 (por. Rozwiązanie skrótów).

<sup>21</sup> Por. S. Hrabec, dz. cyt., s. 377, 380; F. Sławski, dz. cyt., s. 334, 335.

<sup>22</sup> *Gdzie bursztynowy świerzop ...*, s. 331.

<sup>23</sup> Tamże, s. 336.

dzięki Mickiewiczowi zdecydowały, że cytat z tego poematu stanowi wyłączną egzemplifikację hasła.

Autorytet Mickiewicza – co już było podkreślane – decydował o doborze materiału dokumentacyjnego niektórych wyrazów w SGP. Odnosi się czasami wrażenie, że Karłowicz manifestuje wręcz fakt, iż ciągle o Mickiewiczowskim dziedzictwie jamięta. Tak jest np. w hasle *grcnkulka* II 120 w znaczeniu 'loftka' (= najgrubszy rut, por. SI or IV 186), lokumentowanym wyrażeniem: ustnie z Litwy, oraz . Mickiewicz w *Czatach*" [podkreślenie moje – E.K.]. W SDor hasło *grankulka* mała kulka my: liwska, gruby śrut' II 1288–89 ma bogatszą dokumentację: oprócz Mickiewicza cytowani są także Chodźko i Syrokomla. Na obu (Chodźkę i Syrokomlę) powołuje się Karłowicz nierzadko w SGP, w tym hasle jednak przytacza tylko Mickiewicza.

W jednym wypadku wszakże pamięć zawiodła (!) autora SGP. Chodzi mianowicie o wyraz *huślica* II 199, który Karłowicz objaśnia 'gączcz, gęstwina' i „cytuje” nawet Mickiewicza: „Huślicy ciemnej ostępy”. Niestety nie lokalizuje cytatu. Zestawia natomiast wyraz z błrs. *húslica*, zamiast – jego zdaniem – *húscica* 'ts'. Rzecz w tym, że wyraz w tekstach Mickiewicza nie został odnaleziony. W SJAM nie ma takiego hasła. Nie zamieszcza *huślicy* już SW, którego Karłowicz był jednym z autorów. Nie notują L i SWil. Brak takiego słowa w pracach zawierających zbiory leksyki kresowej. Mało tego, wyrazu nie notują także białoruskie słowniki<sup>24</sup>. Skąd Karłowicz znalazł ten wyraz, pozostanie niewątpliwie zagadką.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że przypisywana Mickiewiczowi *huślica* występuje w SGP w identycznym kontekście jak *hnilica* 'drzewo spróchniałe, zgnilizna': „Hnilicy ciemnej ostępy” II 184. Cytat również nie ma dokładnej lokalizacji, ale tym razem jest naprawdę Mickiewiczowski, przytoczony zapewne z pamięci, tak jak niewątpliwie ten z *huślicą* – bez sprawdzenia w źródłach. Stąd oba wyrazy (zbliżone pod względem brzmieniowym) osadzone zostały w tym samym kontekście językowym i oba przypisane Mickiewiczowi, chociaż uprawniony do tego był tylko jeden: *hnilica*.

## Objaśnienia skrótów

### Źródła

PT – A. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*, t. 4: *Pan Tadeusz*, oprac. K. Górski, wyd. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969. Cyfry rzymskie po skrócie oznaczają księgi, cyfry arabskie stronę, na której dany cytat (przykład) znajduje się w tym wydaniu.

SGP I–VI – J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Kraków 1900–1911.

<sup>24</sup> Brak tego wyrazu (oraz jakichś jego odmianek) w słowniku Nosowicza, w słowniku gwar północno-zachodniej Białorusi (SBG), także w gwarowym słowniku Łojewszczyzny (DSL) Jankowej.

## Słowniki

- Jankowa DSŁ – T.S. Jankowa, *Dyjaletny słownik Łojeuszczyzny*, Minsk 1982.
- Linde, L – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*. t. I–VI, Warszawa 1807–1814, oraz przedruk z uzupełnieniami: Lwów 1854.
- Nosowicz SBN – I.I. Nosowicz, *Słownik' białoruskiego nareczija*, Sanktpeterburg 1870.
- SBG – *Słownik białoruskich haworak paunoczna-zachodniaj Białarusi i jaje pohranicznicza* I–V, t. 1–5, Minsk 1979–1986.
- SDor – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego. t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- SGP PAN – *Słownik gwar polskich*, opracowany przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, t. I–III, Wrocław–Warszawa–Gdańsk 1979–1989, oraz kartoteka Słownika.
- SJAM – *Słownik języka Adama Mickiewicza*, t. I–XI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1983.
- SW I–VIII – J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927.
- SWil I–II – *Słownik języka polskiego* (tzw. wileński), wyd. przez M. Orgelbranda, t. I–II, Wilno 1861.

## Skróty bibliograficzne:

- Kurzowa JPW – Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Warszawa–Kraków 1993.
- Turska PJ – H. Turska, *Prowincjonalizmy językowe w „Panu Tadeuszu”*, Studia nad polszczyzną kresową t. VI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.

## Inne skróty:

- blr., blrs. – białoruski (białoruskie)
- lit. – litewski (litewskie)
- łac. – łaciński (z łacińskiego)
- ukr. – ukraiński (ukraińskie)

Mickiewicz's words in *Słownik gwar polskich* by Jan Kartowicz

## Abstract

The article focuses on the lexical heritage of Adam Mickiewicz in *Słownik gwar polskich* (SGP) – Vocabulary of Polish Dialects. The heritage includes the following items: borowik, chołodziec, chrapy, czmychać, grankulka, hłak, hnilica, huślica, kucja, lisiczki, otawa, ożyna, paciórka, paliwoda, pastka, świerzop and the proper name Dumouriez 'Dymulier'. On the basis of the content analysis of key articles in SGP the author established several reasons for Karłowicz's reference to the poet's literary pieces: 1. To document folk (communal), and even more frequently, provincial character of a given name, 2. To supplement and specify

Mickiewicz's meanings, or clarify meanings which are not context-bound in the poet's works 3. To document words associated with Mickiewicz in the popular perception and 4. To use the poet's authority and emphasise his influence on the lexical scope of Polish language. The grounds for the formulated hypotheses comprise sample documentation, analyses of the methods of using exemplifying material from Mickiewicz by SGP author and semantic convergence and word meaning differences in the poet's works and the SGP material.

